

Sygn. akt: I C 490/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lipca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Oleśnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Kałwak

Protokolant: st. sekr. sądowy Klaudia Pluta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 lipca 2016 roku

sprawy z powództwa **M. R.**

przeciwko K. B.

o naruszenie posiadania

I. nakazuje pozwanemu K. B. przywrócić powódce M. R. utraconego przez nią posiadania części nieruchomości gruntowej tj. łąki położonej w J. gmina R. w obszarze, którą wytycza betonowy płot wybudowany przez pozwanego, brama metalowa powódki oddzielająca podwórko powódki od łąki i linia będąca połączeniem rogu budynku pozwanego usytuowanego obok metalowej ww. bramy do środka mostku usytuowanego za budynkami gospodarczymi stron, poprzez rozebranie i usunięcie betonowego płotu i wydanie określonego powyżej obszaru nieruchomości gruntowej powódce M. R.;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego K. B. na rzecz powódki M. R. kwotę 480,08 zł (czterysta osiemdziesiąt złotych 08/100) tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 156 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. nakazuje Skarbowi Państwa – Sądowi Rejonowemu w Oleśnie zwrócić powódce M. R. kwotę 7,92 zł (siedem złotych 92/100) tytułem zwrotu części zaliczki niewykorzystanej w sprawie;

V. wyrokowi nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

UZASADNIENIE

Powódka M. R. reprezentowana w sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata pozwem złożonym do sądu w dniu 17 lipca 2015 roku przeciwko pozwanemu K. B. wniosła o przywrócenie powódce utraconego przez nią wskutek naruszenia przez pozwanego K. B. posiadania części nieruchomości gruntowej tj. łąki stanowiącej działkę nr (...) położoną w J., gmina R., a oznaczonej na mapie geodezyjnej kolorem czerwonym, dla której Sąd Rejonowy w Oleśnie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...) – przez nakazanie pozwanemu rozebrania i usunięcia postawionego przez niego betonowego ogrodzenia, nakazanie usunięcia pozwanego oraz osób prawa jego reprezentujących wraz z rzeczami z opisanej części nieruchomości i oddanie jej w posiadanie powódce oraz nakazanie pozwanemu zaniechania naruszania przedmiotowej części działki. Powódka wniosła również o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych oraz o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności.

W uzasadnieniu swojego stanowiska powódka między innymi podnosiła, że poprzednicy prawni powódki od lat 50-tych, a ona sama od dnia 22 kwietnia 2015 r. do dnia 14 lipca 2015 roku spokojnie posiadała część działki gruntu nr (...), która to część stanowiła jej siedlisko a poza nim łąkę. W dniu 14 lipca 2015 roku pozwany próbował wtargnąć na część siedliskową posiadanej przez powódkę działki, jednakże wyłącznie ze względu na obronę powódki oraz wezwaną przez nią policję próba się nie powiodła. Następnie pozwany w tym samym dniu w części posiadanej przez powódkę łąki bez jej zgody i mimo sprzeciwu najpierw ją opalikował ustalając w ten sposób własną granicę, a kolejno w dniu 15 lipca 2015 r. postawił na niej betonowe ogrodzenie przez co samowolnie naruszył posiadanie powódki w tej części działki. Przedmiotowe naruszenie w posiadaniu nie było wynikiem żadnej decyzji organu ani też orzeczenia Sądu, było ono samowolne i bezprawne. Ostatni stan spokojnego posiadania przez powódkę istniał do dnia 14 lipca 2014 roku. Naruszenie w posiadaniu powódki i jest odwetem pozwanego za nie wyrażenie przez nią zgody na wytyczenie nowej granicy między ich nieruchomościami i wniesieniem sprawy zasiedzenie. Do roku 2014 zarówno rodzina powódki jak i rodzina pozwanego przekonana była, że ściany zewnętrzne zabudowań B. stanowią prawną granicę rozdzielającą nieruchomości a siedlisko i łąka w kształcie dotychczas samoistnie posiadanym przez K. czyli poprzedników prawnych powódki i samą powódkę są w całości posadowione na działce nr (...) należąca do powódki i jej rodziny – pozew karta 2-4.

Podczas oględzin karta 83 verte pełnomocnik powódki oświadczył, że obszar naruszonego posiadania dochodzi do przepustu rowu przez który przebiega mostek i na całym tym obszarze stoi płot betonowy - karta 83 verte.

W odpowiedzi na pozew z 23 września 2015 roku **pozwany K. B.** reprezentowany w sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego. W uzasadnieniu swojego stanowiska zaprzeczył by powódka spokojnie posiadała część działki (...) przed 14 lipca 2015 roku. Cały obszar wymienionej działki pozostawał przed tą datą w dyspozycji rodziny pozwanego a obecnie jego samego. Nigdy nie miała miejsce sytuacja by powódka część nieruchomości zajmowała na swoje cele. Powódka poza werbalnym stwierdzeniem faktu posiadania nie wykazuje żadnych dowodów na to że tak w istocie nie było. Nie wykazuje żadnych działań czy zachowań mających miejsce w przeszłości, które potwierdziłyby postulowany przez nią stan. W przeciwieństwie do niej pozwany na całym obszarze należącej do niego nieruchomości tego rodzaju czynności stale wykonuje, czego materialnym dowodem jest koszenie przez niego i pielęgnowanie trawy, wykorzystywanie łąki jako źródła paszy dla zwierząt gospodarskich oraz przeznaczenie jej na cele rekreacyjne. Co ważne jego działania o tym charakterze nigdy nie były kwestionowane. Powódka nie jest w stanie wykazać jaki obszar działki nr (...) miał być przez nią posiadany. Analiza załączonej do pozwu mapy i oddzielonego czerwoną linią obszaru nieruchomości wskazuje, przyjmując skalę tamże uwidocznia, że długość spornego, oczywiście tylko w rozumieniu powódki, obszaru nieruchomości wynosi 100 m. Tym samym sięga daleko poza obszar łąki przy domu, dotykając użytków zielonych za rowem melioracyjnym oraz część gruntu ornego. O ile jednak powódka wskazuje łąkę oraz część nieruchomości w bezpośrednim sąsiedztwie swojej działki siedliskowej jako przedmiot naruszeń o tyle o gruncie ornym nie wspomina w ogóle. Istniejące na mapie oznaczenie należy traktować jako przypadkowe wynikające z braku znajomości przez powódkę powierzchni nieruchomości, której ochrony powódka się domaga.

Obszar łąki pozostawał cały czas we władaniu pozwanego a wcześniej jego rodziny. Jedyne wpływy sąsiadów na tę nieruchomość polegał na próbie ustawiania na jego nieruchomości nieużywanych elementów rolniczych, jednakże za każdym razem pozwany usuwał je ze swojej nieruchomości, żądając aby zaprzestano tego typu działań w przyszłości.

Całość obszaru działki nr (...) objęta jest płatnościami bezpośrednimi od gruntów rolnych. W ramach zintegrowanego systemu kontroli na nieruchomościach pozwanego została przeprowadzona kontrola oraz wizytacja w miejscu realizacji operacji, której celem było sprawdzenie i weryfikacja faktów. Podjęte były czynności kontrolne w odniesieniu do wszystkich działek rolnych. Pomiar powierzchni działek rolnych wykonany został w oparciu o technikę GPS. Pozwany otrzymał stosowne dopłaty. Należy zaprzeczyć twierdzeniom powódki, że kwestia posadowienia przez pozwanego ogrodzenia była wynikiem powzięcia przez niego informacji o przebiegu granicy i nie wyrażenia przez

powódkę zgody na wytyczenie nowej granicy pomiędzy działkami nr (...) Taki stan wystąpiłby gdyby istniały wątpliwości co do przebiegu granicy, jednakże fakt, że pozwany i jego rodzina cały czas traktowali całość działki nr (...) jako swoją własność powyższe wyklucza - odpowiedź na pozew karta 42-46.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Powódka M. R. jest właścicielką działki siedliskowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym i gospodarczymi w tym stodołą położonych w J.. Za stodołą usytuowana jest łąka a za nią 2 hektary gruntów rolnych. Jest to jej dom rodzinny, który to przejęła na własność. Nieruchomość powódki sąsiaduje z nieruchomością pozwanego K. B., która to też jest zabudowana domem mieszkalnym, budynkami gospodarczymi, za którymi to jest łąka a za nią też zbliżony areal gruntów rolnych jak powódki tj. 2 hektary. Dla pozwanego jest to też dom rodzinny, który to przejął na własność. Do lipca 2015 roku strony pozostawały w dobrych relacjach sąsiedzkich, nie rościli do siebie żadnych pretensji, nie mieli żadnych spraw w sądzie.

Obydwie strony a wcześniej ich bliskie rodziny dojeżdżali do tych 2 hektarów pól wyjeżdżając z własnych działek siedliskowych, przez łąki za zabudowaniami gospodarczymi, dalej przez wspólny mostek, który to przebiegał przez rów melioracyjny. Do lipca 2015 roku mostek był sprawny. Łakę za stodołami od podwórek okalających domy mieszkalne oddzielają bramy i to zarówno u powódki jak i u pozwanego. Z tym, że na posesji M. R. usytuowana jest brama metalowa z furtką koloru zielonego, która dochodzi do stodoły powódki i do budynku gospodarczego pozwanego, a na posesji pozwanego K. B. usytuowana jest brama ze sztachet drewnianych z furtką, która to dochodzi do jego budynków gospodarczych. Obydwie strony jeździły po własnych łąkach maszynami rolniczymi. Powódka zarówno przejeżdżała przez metalową bramę jak i wyjeżdżała ze stodoły, gdzie też był przechowywany traktor. Każda ze stron dbała o swoje łąki, obkaszała je. Na swojej części pozwany sadził drzewa kwiaty. Każda ze stron składowała na zajmowanej przez siebie części ruchomości. Powódka maszyny rolnicze, metalowe szyny tzw. tregle, kamienie. Pozwany tregle. Każda ze stron akceptowała taki zakres posiadania i działań na zajmowanych częściach.

W 2015 roku łąki stron nie rozdzielał żaden płot.

W 2015 roku pozwany K. B. zlecił geodecie K. S., między innymi w odniesieniu do powyżej opisanych nieruchomości, wykonanie prac geodezyjnych związanych z wyznaczeniem punktów granicznych ujawnionych w ewidencji gruntów i budynków. Swoje prace geodeta zaczął wykonywać w miesiącu maju i lipcu 2015 roku. Powódka M. R. w dniu 17.07.2015r. złożyła skargę do (...) Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjnego na czynności geodety.

W dniu 14 lipca 2015 roku pozwany rozpoczął budowanie płotu betonowego na łąkach za budynkami gospodarczymi stron. Płot ten został wybudowany. Płot usytuowany jest od bramy metalowej powódki i biegnie w stronę mostka, do jego środka. Płot ten uniemożliwia powódce M. R. przejazd przez jej bramę na łąkę a dalej przez mostek na pola. Takie usytuowanie płotu uniemożliwia również przejazd pozwanemu K. B. przez mostek na jego pola. Usytuowanie płotu spowodowało konieczność przesunięcia maszyn powódki w głąb jej łąki dalej od łąki pozwanego oraz spowodowało odgrodenie powódki od swojego gruzu i kamieni.

dowód: -zdjęcia przedstawione przez powoda wraz z pozwem karta 7-53,

-zdjęcia przedstawione przez pozwanego wraz z odpowiedzią na pozew karta 48,

- zdjęcia wykonane przez sąd podczas wizji w dniu 6.11.2015r. karta 82,

- protokół z oględzin miejsca naruszenia posiadania z 6.11.2015 roku karta 83- 84

-protokół przyjęcia granic nieruchomości karta 49 i protokół wyznaczenia punktów granicznych karta 122- 135,

-skarga do (...) i udzielona odpowiedź karta 66- 75,

-zdjęcie z portali G. (...) karta 65,

- zeznania świadka P. Z. karta 138 verte,
- zeznania świadka G. Z. karta 139,
- zeznania świadka K. Z. karta 139 i 139 verte
- zeznania świadka Ł. R. karta 139 verte,
- zeznania świadka T. P. karta 140,
- zeznania świadka S. Ł. karta 140 i 140 verte,
- częściowe zeznania świadka T. B. karta 140 verte i 141,
- częściowe zeznania świadka A. B. karta 141 i 141 verte
- częściowe zeznania świadka M. B. (1) karta 141 verte i 142,
- zeznania świadka K. S. karta 142 i 142 verte,
- zeznania świadka J. S. karta 156 i 156 verte,
- częściowe zeznania świadka Z. C. karta 157,
- częściowe zeznania świadka S. B. karta 157 verte,
- częściowe zeznania stron karta 158-159.

Pomiędzy stronami oprócz niniejszej sprawy w odniesieniu do nieruchomości będących przedmiotem niniejszego postępowania toczą się w tut. Sądzie następujące sprawy:

- 1) pod sygn. akt I Ns 490/15 z wniosku z dnia 14 lipca 2015 roku M. R. przy uczestnictwie K. B. o stwierdzenie, że M. K. u. 23 stycznia 2003r. nabyła na własność przez zasiedzenie z dniem 1 stycznia 2003 roku, część nieruchomości gruntowej, o powierzchni około 0,0535 ha, stanowiącej działkę numer (...), położoną w J. a oznaczonej na wstępnym projekcie podziału kolorem czerwonym, dla której Sąd Rejonowy w Oleśnie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Kw. nr (...). W sprawie tej wyznaczono termin rozprawy na dzień 11.10.2016 r.,
- 2) pod sygn. akt I C 568/15 z powództwa z dnia 28 września 2015 roku K. B. przeciwko pozwanej M. R. o zaprzestanie naruszania części działek nr (...), będącej własnością powoda, położonej we wsi J., a oznaczonej na mapie geodezyjnej oraz szkicu połowym kolorem czerwonym, dla której Sąd Rejonowy w Oleśnie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Kw. nr (...) – poprzez nakazanie pozwanej zaprzestania naruszania własności oraz usunięcia pozwanej wraz z osobami prawa ją reprezentujących wraz z ich rzeczami.

Ww. fakty znane sądowi z urzędu.

Funkcjonariusze Policji z Komisariatu Policji w P. na nieruchomościach stron podejmowali następujące czynności:

- 1) w dniu 14 lipca 2015 roku z powiadomienia M. R. dotycząca czynności budowania płotu, wytyczania granic przez K. R.. Funkcjonariusz policji poinformował strony o możliwości dochodzenia swoich praw na drodze cywilnej przez sądem,
- 2) w dniu 15 lipca 2015 roku z powiadomienia I. R. dotycząca czynności budowania płotu wytyczania granic przez K. R.. Strony poinformowano o możliwości rozstrzygnięcia sporu na drodze sądowej a w przypadku naruszenia prawa własności i nie opuszczenia posesji na żądanie właściciela będzie to przestępstwo zakłócenia miru domowego,

3) w dniu 5 września 2015 roku z powiadomienia K. B. dotycząca czynności wykonania naprawy ceglanego muru. Strony poinformowano, że do ich roszczeń dotyczącego spornego pasa gruntu władny jest Sąd Rejonowy w Oleśnie strony wskazały funkcjonariuszom policji, że taka sprawa jest rozpatrywana.

dowód: - notatka KPP w P. z dnia 14.07.2015r. karta 59,

- notatka KPP w P. z dnia 15.07.2015r. karta 60,

- notatka KPP w P. z dnia 5.09.2015r. karta 61.

Pozwany K. B. do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa składał wniosek o przyznanie płatności na rok 2013, w którym deklarował działki ewidencyjne położone w powiecie (...), gm. R., obręb J. o numerach (...) oraz w latach 2014-2015 deklarował działki powyżej położone o numerach (...). Postępowanie wszczęte złożeniem wniosków w latach 2013 -2014 zostało zakończone wydaniem stosownych decyzji.

dowód: - zaświadczenie (...) z dnia 11.08.2015r. karta 50.

Sąd zważył.

Powództwo co do zasady zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z przepisem art. 344 § 1 k.c. przeciwko temu, kto samowolnie naruszył posiadanie przysługuje posiadaczowi roszczenie o przywrócenie stanu poprzedniego i o zaniechanie naruszenia. Roszczenie to nie jest zależne od dobrej wiary posiadacza ani od zgodności posiadania ze stanem prawnym, chyba że prawomocne orzeczenie sądu lub innego powołanego do rozpoznawania spraw tego rodzaju organu państwowego stwierdziło, że stan posiadania powstały na skutek naruszenia jest zgodny z prawem. W sprawach o naruszenie posiadania sąd bada jedynie ostatni stan posiadania i fakt jego naruszenia, nie rozpoznając samego prawa ani dobrej wiary pozwanego (478 k.p.c.).

„Ostatni” stan posiadania w rozumieniu powołanego przepisu, to podlegający ochronie stan posiadania istniejący w chwili naruszenia. Zgodnie z art. 344 § 1 k.c. nie ma znaczenia fakt, czy posiadanie jest zgodne ze stanem prawnym i czy jest wykonywane w dobrej wierze, czy właściciel gruntu wyrażał na to zgodę. Nie ma żadnego znaczenia przebieg granic ewidencyjnych na gruncie.

W niniejszej sprawie sporna jest część nieruchomości tj. łąki którą obecnie wytycza betonowy płot wybudowany przez pozwanego, brama metalowa powódki oddzielająca podwórko powódki od łąki i linia będąca połączeniem rogu budynku pozwanego usytuowanego obok metalowej ww. bramy do środka mostku usytuowanego za budynkami gospodarczymi stron.

W niniejszej sprawie nie mamy do czynienia tylko z sytuacją „słowo przeciwko słowu” , bowiem oprócz zeznań świadków ważnym dla rozstrzygnięcia sprawy jest usytuowanie stałych elementów na gruncie tj. budynków, bram, mostka, położenie łąk, gruntów ornych stron, które to ustalenia sąd poczynił na wizji, a co obrazują wykonane zdjęcia. Nadto przeznaczenie gospodarcze nieruchomości, racjonalność dojazdu do gruntów ornych, stosowane ciągi komunikacyjne.

W świetle zebranego materiału dowodowego w sprawie jest oczywistym dla sądu, iż strony dojeżdżały do swoich gruntów ornych, o zbliżonej powierzchni 2 hektarów, usytuowanych za ich działkami siedliskowymi, najracjonalniej jak można było (najszybciej i najdogodniej) tj. przez swoje łąki i przez mostek wspólnie użytkowany. Tak zeznał świadek niespokrewniony z żadną ze stron J. S. i tak wynika z kolein widocznych na zdjęciu z portalu GEO INFO 7 karta 65. Świadczy o tym również usytuowanie bram przejazdowych zamykających podwórka stron, oddzielających je od łąk i dalszych ich gruntów ornych. Każda ze stron miała taką bramę. Doświadczenie życiowe wskazuje, iż ten kto nie korzysta z przejazdu buduje stałe elementy ogrodzenia, nieotwierane, aby utrudnić dostęp osób postronnych do swojego gruntu. Brama służy do przejeżdżania . Nikt nie stawia bramy jeżeli nie miałby możliwości przejazdu. Brama

przejazdowa zarówno powódki jak i pozwanego służyła do przejeżdżania maszynami na pole usytuowane za łąką. Taki przejazd umożliwiał też mostek.

Wybudowanie płotu przez pozwanego uniemożliwia taki przejazd przez mostek zarówno powódce M. R. jak i pozwanemu K. B. a powódce dodatkowo uniemożliwia przejazd przez jej bramę metalową (zdjęcia nr 21 i 14 wykonane na wizji przez sąd) - co czyni niewiarygodnym twierdzenia pozwanego, iż posiadał obszar, do linii który to obecnie wyznacza płot betonowy. Gdyby w takim zakresie, jak twierdzi w toku postępowania pozwany, posiadał łąkę i tak jak wskazują zgłoszeni przez niego świadkowie, jego bliscy tj. T. B., A. B., M. B. (1), Z. C., S. B. i on sam - do linii, którą obecnie wyznacza wybudowany płot betonowy, to niemożliwy byłoby dla pozwanego przejazd przez mostek. Za mało posiadałby gruntu, aby móc przejechać przez mostek maszynami rolniczymi a przecież przez niego przejeżdżał, o czym świadczą zeznania świadka J. S., nie spokrewnionego z żadną ze stron. W chwili obecnej nie tylko fakt obecnego uszkodzenia mostku uniemożliwia przejazd przez mostek ale przede wszystkim uniemożliwia go usytuowanie zbudowanego przez pozwanego płotu betonowego - i to pozwanemu K. B. i powódce M. R..

W świetle powyższego i na podstawie zeznań świadków tj. P. Z., G. Z., K. Z., Ł. R., T. P., S. Ł. oraz zeznań powódki Sąd ustalił, że sporna ww. część nieruchomości była do dnia 14 lipca 2015 roku w spokojnym posiadaniu powódki. Sąd odmówił dania wiary zeznaniom świadków T. B., A. B., M. B. (1), Z. C., S. B. oraz zeznaniom pozwanego w części, iż pozwany posiadał sporny pas nieruchomości tak jak wyznacza usytuowanie linii płotu betonowego, iż nie posiadała go powódka z tych to właśnie względów co zostało wskazane powyżej.

W ocenie sądu potwierdzają również zakres posiadania powódki częściowo same zeznania świadków wnioskowanych przez pozwanego, jego bliskich tj. T. B., A. B., M. B. (1), Z. C., S. B. a to w tej części w której to zeznali, iż składowane na łące maszyny rolnicze były powódki, że zostały one przesunięte przy budowaniu płotu. W ocenie sądu nikt nie składa maszyn rolniczych na gruncie, który to nie posiada. Atrybutem właśnie posiadania nieruchomości jest jego zagospodarowywanie, składowanie różnych przedmiotów. W ocenie sądu do czasu przeprowadzenia w 2015 roku prac geodezyjnych taki sposób składowania tych maszyn na łące nikomu nie przeszkadzał. Gdyby tak było, a zwłaszcza z uwagi na bezpieczeństwo dzieci, to zapewne pozwany wyegzekwowałby swoje prawa do gruntu i skutecznie doszłoby do usunięcia maszyn z tego obszaru, który to posiadał. Tym bardziej, iż takie nieuporządkowane składowanie maszyn - co obrazują zdjęcia przedstawione przez powódkę do pozwu - utrudnia porządkowanie gruntu, w tym koszenie trawy i zabiera część trawy - paszy którą można wykorzystać na cele gospodarstwa.

Niewiarygodne w ocenie sądu są twierdzenia pozwanego, że „Cały obszar wymienionej działki pozostawał przed tą datą w dyspozycji rodziny pozwanego a obecnie jego samego. Nigdy nie miała miejsce sytuacja by powódka część nieruchomości zajmowała na swoje cele.” Przeczy właśnie temu usytuowanie maszyn rolniczych powódki w tej części, które to przesunął podczas budowy płotu, istnienie bramy przejazdowej powódki, korzystanie przez powódkę oraz jej bliskich z przejazdu przez bramę i przez mostek. Korzystanie też z przejazdu przez mostek przez pozwanego i jego bliskich, usytuowanie gruzu i kamieni na łące.

Przed zbudowaniem betonowego płotu, część łąki posiadanej przez powódkę i pozwanego oddzielał gruz - kamienie powódki. Kamienie i gruz są własnością powódki. Potwierdzili to jednoznacznie świadkowie wnioskowani przez powódkę jej bliscy krewni tj. P. Z., G. Z., K. Z., Ł. R., T. P., S. Ł.. W ocenie sądu niewiarygodne są zeznania świadków tj. T. B., A. B., M. B. (1), Z. C., S. B., iż kamienie gruz nie były własnością powódki tylko pozwanego. Zaprzecza temu usytuowanie tych kamieni w odniesieniu do wybudowanego płotu betonowego, którego to usytuowanie, według stanowiska pozwanego, wyznaczało jego zakres posiadania. Racjonalna gospodarka przestrzenią dobrego gospodarza zawsze powoduje, iż taki materiał - gruz kamienie składowany jest w granicach działki, aby nie przeszkadzał, dla efektywnego wykorzystania pozostałego gruntu i do zapewnienia swobodnego przejazdu. Tak by nie było, gdyby przyjąć, iż zakres posiadania pozwanego dochodził do płotu betonowego - gruz kamienie składowane byłyby w sposób utrudniający dbanie o grunt, sprzątanie, bez swobodnego dostępu do części posiadanego gruntu. Świadczy to - w ocenie sądu - o tym, iż jest tak jak zeznaje powódka i wnioskowani przez nią świadkowie, iż kamienie i gruz był jej własnością i na tym odcinku gdzie gruz i kamienie był składowane wyznaczały one zakres posiadania dla każdej ze stron.

Sąd odmówił dania wiary powódce, iż tylko jeździli na pole przez bramę przejazdową nie jeździli ze stodoły. W ocenie sądu powódka zarówno przejeżdżała przez metalową bramę jak i wyjeżdżała ze stodoły, gdzie też był przechowywany traktor. Jest to uzasadnione względami praktycznymi, ekonomicznymi i racjonalnością przemieszczania maszyn. Stodoła ma duże wrota z jednej i drugiej strony i gdy zachodziła konieczność wyjazd następował ze stodoły. Świadczą o tym ślady przejazdu na łące. Nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy fakt, iż powódka może też przejeżdżać przez stodołę i nie pozbawia ją to atrybutów posiadania spornego obszaru.

Zatem do dnia 14 lipca 2015 roku powódka M. R. spokojnie posiadała sporny obszar gruntu.

Po ustaleniu ostatecznego stanu posiadania spornego pasa gruntu i należało rozważyć, czy pozwany dokonał samowolnego naruszenia posiadania powoda. Samowolne naruszenie posiadania polega na wkroczeniu w sferę cudzego władztwa. Naruszenie posiadania to zazwyczaj fizyczne wtargnięcie w sferę władztwa posiadacza, polegająca na pozbawieniu albo zakłóceniu posiadania. Wyłącza ją zgoda posiadacza, przepisy prawa, orzeczenie sądowe, decyzja administracyjna.

Skoro pozwany 15 lipca 2015 roku zajął sporną część gruntu, który do tej pory posiadała powódka- ustalenia sądu I instancji - twierdząc, iż cały czas on go posiadał - to jest to samowolne naruszenie posiadania.

Pozwany zajął sporny pas gruntu pozbawiając powódkę posiadania. Takie zachowanie pozwanego stanowi samowolne naruszenie posiadania powoda. Pozwany nie wykazał istnienia podstawy prawnej usprawiedliwiającej wkroczenie w zakres posiadania powoda. Okoliczność, że jest właścicielem spornego pasa gruntu nie stanowi usprawiedliwienia dla naruszenia posiadania powoda. Skuteczność dochodzonego roszczenia o ochronę posiadania jest w zasadzie niezależna od zgodności posiadania ze stanem prawnym, w postępowaniu posesoryjnym bowiem niedopuszczalne są zarzuty wywodzące się z prawa własności albo innego prawa. W świetle art. 344 § 1 k.c. stan prawny może mieć wpływ na skuteczność roszczenia posesoryjnego tylko wtedy, gdy stan ten został stwierdzony w prawomocnym orzeczeniu sądu lub innego organu państwowego, w którego zakres kompetencji wchodzi ustalanie prawa własności. Pozwany nie przedstawił takiego orzeczenia sądu lub innego organu państwowego.

Wskazać należy, iż przepis art. 344 §1 k.c. dotyczy dwóch stanów faktycznych, które stanowią przesłanki roszczeń posesoryjnych: pozbawienia posiadania oraz zakłócenia posiadania. W zależności od tego z jakim naruszeniem posiadania mamy do czynienia, takie roszczenie będzie przysługiwało posiadaczowi. I tak w przypadku pozbawienia posiadania może on żądać przywrócenia posiadania, a w przypadku zakłócenia posiadania zaniechania dalszych naruszeń.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 344 § 1 k.c. należało nakazać pozwanemu K. B. przywrócenie powódce M. R. utraconego przez nią posiadania części nieruchomości gruntowej tj. łąki położonej w J. gmina R. w obszarze, którą wytycza betonowy płot wybudowany przez pozwanego, brama metalowa powódki oddzielająca podwórko powódki od łąki i linia będąca połączeniem rogu budynku pozwanego usytuowanego obok metalowej ww. bramy do środka mostku usytuowanego za budynkami gospodarczymi stron, poprzez rozebranie i usunięcie betonowego płotu i wydanie określonego powyżej obszaru nieruchomości gruntowej powódce M. B. (2). A w pozostałym zakresie powództwo oddalić tj. roszczenie dotyczące wskazywanego w pozwie dalszego obszaru posiadania zaznaczonego linią czerwoną na mapie załączonej do pozwu oraz roszczenie w zakresie dotyczącym żądania nakazania pozwanemu zaniechania naruszania przedmiotowej części działki.

Wskazać należy na istniejącą w toku procesu rozbieżność pomiędzy bezpośrednim wskazywaniem przez powódkę sądowi obszaru naruszenia jej posiadania - podczas oględzin sądu i w czasie jej przesłuchania na rozprawie - a samą redakcją punkt 1 żądania pozwu. Ostatecznie oświadczenie pełnomocnika powódki podczas oględzin w dniu 6 listopada 2015 roku nie przełożyło się na sprecyzowanie roszczenia, czego procesową konsekwencją musi być częściowe oddalenie powództwa - ponad obszar naruszenia posiadania oznaczony przez stronę powodową na wizji a wskazywany w punkcie I pozwu. W tym zakresie do naruszenia posiadania nie doszło. W ocenie sądu nie można wyprowadzić oceny, iż skoro powódka wskazała w pozwie taki obszar posiadania to oznacza, iż całego wskazywanego

obszaru nie posiadała (nie wie co posiada) zdaniem sądu oznacza to tylko błędnie przyjętą koncepcję odnoszenia się do map, przy wskazywaniu obszaru tego naruszenia.

Podnieść należy, iż nie jest przekroczeniem granic zakresu orzekania wydanie przez Sąd pierwszej instancji orzeczenia o treści zmodyfikowanej w stosunku do żądania pozwu. Zgodnie z art. 321 k.p.c. Sąd jest bowiem związany granicami żądania, co jednak nie oznacza, że jest także związany w sposób bezwzględny samym sformułowaniem zgłoszonego żądania. Jeżeli treść żądania sformułowana jest niewłaściwie, niewyraźnie lub nieprecyzyjnie Sąd może, a nawet ma obowiązek odpowiednio ją zmodyfikować, jednakże zgodnie z wolą powoda i w ramach podstawy faktycznej powództwa (porównaj między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 1976 r. IV CR 525 i z dnia 28 czerwca 2007 r. IV CSK 115/07, nie publ.).

W niniejszej sprawie - w ocenie sądu - zakres koniecznej ochrony posesoryjnej winien być ograniczony do obowiązku wydania powódce przez pozwanego części działki, której posiadanie naruszył (przywrócenie stanu poprzedniego). Żądanie zaniechania naruszeń miałooby uzasadnienie w przypadku zakłócenia posiadania bez pozbawienia posiadacza faktycznego władztwa nad rzeczą. Tutaj niezbędne jest ściśle oznaczenie zakazanych czynności pozwanego, stosownie do występujących naruszeń. W danym przypadku nic nie wskazuje ażeby pozwany miałby w przyszłości zakłócać posiadanie powódki. Zatem w roszczenie powódki w zakresie dotyczącym żądania nakazania pozwanemu zaniechania naruszania przedmiotowej części działki należało oddalić.

Również sąd I instancji podnosi, że z samego faktu przyznawania dopłat bezpośrednich w latach 2013-2015 nie wynika fakt posiadania przez pozwanego spornego obszaru nieruchomości. Z przedstawionego do akt sprawy zaświadczenia (...) nie wynika czy organ administracyjny dokonywał kontroli wymiarów zgłaszanego obszaru produkcji, a jeżeli je dokonano czy rzeczywiście obejmowały sporny zakres posiadania.

Również wskazać należy, iż powódka ma świadomość, iż stan granic według zapisów ewidencji nie jest zgodny z posiadaniem na gruncie, świadczy o tym wniesiona przez nią sprawa o zasiedzenie, dotycząca też obszaru będącego przedmiotem niniejszego postępowania. Składanie pozwanemu propozycji ugodowego załatwienia sporu nie niweczy zasadności zgłaszanego w niniejszym postępowaniu roszczenia tj. nie oznacza zaprzeczenia posiadania przez powódkę.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w sentencji wyroku.

O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie przepisu art. 100 kpc zdanie drugie w związku z art. 98 § 1 i 3 kpc. Pozwany, jako strona przegrywająca co do zasady w istocie w całości sprawę, obowiązany jest zwrócić powódce wobec zgłoszonego żądania koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony tj. kwotę 480,08 zł, na którą to składa się koszt opłaty od pozwu: 200 zł, koszt wizji: 120,00 zł przejazd + 22,08 zł zdjęcia oraz kwotę 156,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego - § 7 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokacie (t.j Dz. U z 2013 roku, poz. 461 ze zmianami) - mającego zastosowanie do spraw wszczętych przed 1.01.2016 roku.

O rygorze natychmiastowej wykonalności rozstrzygnięto na podstawie art. 333 § 2 kpc.